

Sposoby zwiększenia efektywności czytania

Empiryczne badania nad szybkością czytania osób dorosłych i możliwościami jej zwiększenia wyrosły przede wszystkim z potrzeb praktycznych. Konieczność zapoznawania się z coraz większą ilością tekstów stawia szerokie kręgi osób nauczających, uczących się i doszkalających przed koniecznością takiego udoskonalenia sposobu własnego czytania, by wraz ze wzrostem tempa czytania nie obniżyć poziomu jego rozumienia i pamiętania. Ścisłe powiązanie zagadnienia szybkości czytania tekstu z jego rozumieniem jest dziś powszechnie uznawane, uwidacznia się ono już w samych określeniach współczesnych badań z tego zakresu, w których dawniejsze terminy „speed of reading” czy „vitesse de lecture” zastępują się bardziej adekwatnymi „speed of comprehension” czy „vitesse de compréhension”¹.

W artykule niniejszym postaramy się przedstawić ważniejsze zdobycze badań nad szybkim czytaniem i możliwością ich praktycznych zastosowań, jak również ocenić wartość i zakres przydatności szybkiego czytania w porównaniu z innymi rodzajami czytania.

Zauważmy najpierw, że człowiek dorosły czyta przeciętnie z prędkością ok. 200 słów na minutę, tj. mniej więcej na poziomie 5–6 klasy szkoły podstawowej². Ten zaskakujący fakt staje się jednak bardziej zrozumiały, gdy weźmiemy pod uwagę to, że w szkole średniej i wyższej umiejętność czytania nie jest już dalej kształcona. Szybkość czytania można jednak znacznie zwiększyć. Dzięki badaniom prowadzonym od przełomu XIX i XX wieku udało się wykryć szereg czynników wpływających na szybkość czytania i na ich podstawie sformułować odpowiednie wskazówki praktyczne. Oto ważniejsze z nich.

1. Należy dążyć do wyeliminowania ruchów ust przy czytaniu. Są one pozostałością po głośnym czytaniu, zwalniają tempo czytania i zmniejszają ilość informacji przyswajanych przez czytelnika.

¹ M. Tinker, *Bases for effective reading*, Minneapolis 1965, University of Minnesota Press, s. 41.

² J. Rudniański, *Uczelnia i Ty*, Warszawa 1975, s. 87.

2. Na szybkość czytania wpływa umiejętność czytania od razu całych grup wyrazów. Ujęcie ich jednym spostrzeżeniem (możliwe z punktu widzenia psychofizjologii percepcji) przynosi tę korzyść, że w świadomości czytelnika od razu pojawiają się i pozostają całe zwroty. Przy czytaniu słowo po słowie traci się czas na łączenie poszczególnych słów w większe całości.

3. Efektywność czytania można podnieść przez zróżnicowanie tempa czytania i dostosowanie go do poziomu trudności czytanych tekstów lub ich fragmentów.

4. Szybkość czytania można zwiększyć przez umiejętne wykorzystanie informacji zawartych w strukturze i segmentacji tekstu.

Tekst nie jest prostym zbiorem mniejszej lub większej ilości słów i zdań, ale z reguły posiada określoną strukturę, zorganizowaną i uhierarchizowaną, której poszczególne części pełnią określone funkcje w konstytuowaniu całości. Np. w tekstach naukowych możemy wyróżnić twierdzenia, dowody, przykłady ilustrujące najważniejsze tezy, partie referujące cudze poglądy, wypadki polemiczne i in. Uświadomienie sobie funkcji poszczególnych części tekstu w jego strukturze jest istotnym czynnikiem mogącym przyspieszyć lekturę. Podobnie ma się sprawa z segmentacją tekstu: np. w niektórych tekstach naukowych pierwsze zdanie akapitu stanowi jego główną tezę rozwijaną w dalszych zdaniach³.

5. Na szybkość czytania tekstu wpływ ma umiejętność wyszukiwania w nim tzw. słów kluczowych. Wśród wszystkich pojęć występujących w tekście niektóre odnoszą się do najważniejszych dla niego zagadnień. Pojęcia te nazywamy pojęciami kluczowymi⁴, zaś wyrażające je nazwy – słowami kluczowymi (ang. key words, franc. mots clés). Wokół słów kluczowych zgrupowane są najważniejsze dla danego tekstu treści.

6. Szybkość czytania można zwiększyć przez wyeliminowanie ruchów oczu do już przeczytanych fragmentów tekstu.

7. Badania nad percepcją znaków drukarskich wykazują, że w ich identyfikacji największą rolę odgrywa górna część litery⁵, zaś badania nad wartością informacyjną poszczególnych części wyrazów wskazują, że najwięcej informacji o wyrazie niosą jego pierwsze elementy. W świetle tych ustaleń okazuje się, że kolejny sposób przyspieszenia czytania polega na takim ukierunkowaniu percepcji, by w trakcie czytania dążyć przede wszystkim do spostrzegania górnych części liter i pierwszych części wyrazów.

Obok wymienionych wyżej czynników natury podmiotowej, które każdy czytelnik może u siebie mniej lub bardziej rozwinąć, ważną rolę spełniają czynniki edytorsko-typograficzne. Dobre opracowanie edytorsko-typograficzne tekstu, uwzględniające psychofizjologiczne właściwości procesu czytania,

³ W. Marciszewski, *Metody analizy tekstu naukowego*, Warszawa 1977, s. 158

⁴ W. Marciszewski, op. cit., s. 174.

⁵ M. Tinker, op. cit., s. 19.

może w dużym stopniu ułatwić i przyspieszyć lekturę. Z badań w tym zakresie przypomnimy kilka ważniejszych faktów.

Właściwie wszystkie elementy opracowania edytorsko-typograficznego, takie jak krój i wielkość czcionki, długość wiersza, interlinia, kompozycja strony, papier i rodzaj farby drukarskiej, wyróżnienia w tekście – mają wpływ na szybkość i higienę czytania. I tak okazuje się, że najkorzystniejsze jest umiarkowane operowanie wyróżnieniami w tekście. Nadużywanie spacji i kursywy⁶ zwalnia tempo czytania, należy więc stosować je w ograniczonym zakresie, najlepiej dla wypuklenia najistotniejszych fragmentów tekstu, najważniejszych terminów i wyrazów. Istnieją rozbieżne poglądy co do wpływu kroju czcionki na szybkość czytania. Według niektórych autorów (Zachrisson) o czytelności tekstu decyduje nie tyle krój, co wielkość czcionki. Natomiast inni badacze (Ruff) uważają, że dla podręczników z zakresu nauk humanistycznych najodpowiedniejsze są kroje antykwowe a dla tekstów z nauk ścisłych oraz podręczników dla klas niższych – grotesk⁷. Wysuwa się też propozycje opracowania nowego typu czcionki, przeznaczonej specjalnie do drukowania tekstów używanych w szkolnictwie i dostosowanych do specyfiki różnych poziomów nauczania⁸.

Poprzednio zwróciliśmy uwagę na możliwości przyspieszenia czytania dzięki umiejętności wyszukiwania słów kluczowych dla danego tekstu. Może się tu jednak nasunąć pytanie, w jaki sposób należy wyszukiwać te słowa: identyfikacja ich dokonywana samodzielnie przez czytelników narażona jest na ryzyko popełnienia mniejszych lub większych błędów. Z tych względów niektóre współczesne teksty naukowe wydaje się w ten sposób, że poprzedza się je wykazem słów kluczowych, a zadanie ich wyszukania i podania bierze na siebie autor bądź redakcja wydająca dany tekst.

Wyniki badań nad czytaniem wskazują, że jego szybkość można znacznie zwiększyć. J. Rudniański podaje⁹, że po paromiesięcznym ćwiczeniu, od kilku do kilkunastu minut dziennie, szybkość czytania wzrasta w granicach od 30 do 80%. Inni autorzy (Zb. Pietrański) podają wskaźniki jeszcze wyższe. Uzyskiwana poprawa jest więc tak znaczna, że zrozumiałe stają się głosy postulujące rozpowszechnianie kursów szybkiego czytania (na wzór kursów stenografii) i objęcie nimi szerokich warstw społeczeństwa. Jednakże nie brak i opinii krytycznych, widzących w szybkim czytaniu jeszcze jeden przejaw współczesnych tendencji do mechanizowania i upraszczania zagadnień, dokonywanych kosztem jakości lektury. Celowe więc wydaje się bliższe roz-

⁶ Spacja – druk rozstrzelony, kursywa – druk pochyły.

⁷ Antykwa – pismo proste (w przeciwieństwie do kursywy), mające w rysunku liter i cyfr kreski cieńsze i grubsze. Grotesk – krój czcionek drukarskich równomiernie pogrubionych, używany do uwydatnienia pewnych wyrazów lub zdań w tekście.

⁸ Por. L. R u s s, *Problematyka graficznego kształtowania podręcznika (w:) O nowoczesną koncepcję książki dla ucznia i nauczyciela*, Warszawa 1977, s. 112.

⁹ J. R u d n i a ń s k i, *Sprawność umysłowa*, Warszawa 1970, s. 45.

patrzenie wyników dotychczasowych badań nad szybkim czytaniem oraz ocena ich osiągnięć i braków.

Zacznijmy od spraw metodologicznych. Szybkość czytania zależy od szeregu czynników, zarówno podmiotowych, takich jak wiedza czytelnika o dziedzinie, do której odnosi się tekst, od poziomu jego wykształcenia i inteligencji, jak i od właściwości samego tekstu, przede wszystkim od stopnia jego trudności językowej. Rozpowszechnione zwłaszcza w literaturze anglosaskiej tzw. „formuły czytelności” pozwalają ilościowo określić stopień tej trudności. Najczęściej stosowanymi wskaźnikami są: przeciętna długość zdań (mierzona w wyrazach), procentowy udział w tekście wyrazów długich (tzn. cztero- i więcej sylabowych w formie podstawowej, jaką dla rzeczowników jest mianownik liczby pojedynczej, dla czasowników bezokolicznik, dla przymiotników stopień równy), ilość wyrazów abstrakcyjnych i zapożyczonych.

Właściwą ocenę wartości szybkiego czytania można sformułować na podstawie wyników badań biorących pod uwagę wszystkie te czynniki. Tymczasem w dotychczasowych podejściach uwzględniano je w stopniu niewystarczającym: w wielu pracach brakuje ustalenia poziomu trudności językowej tekstów, szczegółowego opisu metod, dokładniejszych charakterystyk psychologicznych badanych osób. Szybkie czytanie – jak już wyżej zauważono – ma wartość tylko wtedy, gdy nie powoduje obniżenia poziomu rozumienia tekstu. Do badania rozumienia używano jednak różnych technik, w związku z czym wyniki nie zawsze dadzą się porównywać. Ponadto w niektórych badaniach kontrolowano bardziej zapamiętywanie aniżeli rozumienie czytanego tekstu.

Inne zagadnienia nasuwają się w związku ze sposobami i etapami czytania: nieraz już stawiano pytanie, ile razy, a przede wszystkim w jakim nastawieniu należy czytać teksty. Usiłując odpowiedzieć na to pytanie metodologowie pracy umysłowej opracowali różne modele optymalnych sposobów czytania tekstu, zwłaszcza naukowego. Oto niektóre z nich.

J. Riechert¹⁰ proponuje trzy etapy czytania, każdy ukierunkowany na realizację innych celów. Pierwsze, pobieżne i szybkie czytanie ma dostarczyć ogólnej orientacji w tekście. Etap drugi to drobiazgowa praca nad poszczególnymi częściami a nawet zdaniem tekstu, mająca przynieść jego dokładne i systematyczne poznanie. Czytanie na drugim etapie jest czytaniem wolnym i uważnym, nastawionym nie tylko na zrozumienie treści wyrażonych wprost ale i implícite zawartych w tekście, wymagającym maksymalnej intensywności myślenia. I wreszcie trzecie czytanie ma na celu syntetyczne ujęcie przeczytanego tekstu, porównanie go z innymi tekstami i ocenę.

Również trzy etapy czytania proponuje St. Rudniański¹¹. Czytanie orientacyjne ma dać ogólne zapoznanie się z tekstem, uchwycenie jego zasadniczych myśli. W trakcie pierwszego czytania czytelnik nie zna jeszcze wzajem-

¹⁰ J. Riechert, *Jak studiować?* Tłum. A. Szewczukowa. Warszawa 1971, s. 89–92.

¹¹ St. Rudniański, *Technologia pracy umysłowej*, Warszawa 1957, s. 110–117.

nych relacji między poszczególnymi częściami składowymi tekstu, które nabierają właściwego znaczenia dopiero na tle całości. Ponadto przy pierwszym czytaniu nieraz ciekawość poznania ostatecznych wniosków autora może być tak duża, że wzmaga bardziej szybkość niż dokładność czytania. Z tych względów jednorazowe, orientacyjne czytanie nie jest wystarczające. Po uchwyceniu – w czytaniu orientacyjnym – zasadniczych wątków tekstu, należy przejść w tzw. „czytaniu badalnym”, do szczegółowego rozbioru i analizy poszczególnych twierdzeń autora. Etap trzeci – to czytanie krytyczne, polegające na merytorycznym ustosunkowaniu się do poglądów autora. Jego twierdzenia poddane ocenie – nieraz na podstawie lektury uzupełniającej – stają się dla czytelnika punktem wyjścia do sformułowania własnego stanowiska.

Trój etapowy model czytania tekstu naukowego proponują także J. Szczepański¹² i R. Staiger¹³. Autorzy ci są zgodni co do potrzeby trzykrotnego czytania, a także wysuwają podobne koncepcje, zwłaszcza odróżniając etap wstępnego, zapoznawczego czytania oraz etap pogłębionej, analitycznej pracy nad tekstem.

Biorąc pod uwagę metodologię przeprowadzonych badań oraz koncepcje sposobów i etapów czytania można spróbować sumarycznie ocenić wartość szybkiego czytania. Ogólnie rzecz biorąc zasługuje ono na uznanie. Przedstawiciele badań nad szybkim czytaniem wykorzystując nowsze teorie, wyniki i metody psychologii percepcji, pamięci i psycholingwistyki wykazali, że w wielu przypadkach można znacznie zwiększyć tempo czytania, nie tylko nie obniżając, ale nawet osiągając lepsze zrozumienie i zapamiętanie czytanego tekstu. Dzięki tym badaniom pojawiają się możliwości znacznie szybszego przyswajania sobie nowych informacji, tak dziś każdemu potrzebnych.

Doceniając znaczenie szybkiego czytania nie można jednak zapominać o tym, że szereg wyników w tym zakresie zawiera kwestie dyskusyjne i sporne. Jak już powyżej wskazano, w dotychczasowych badaniach nie uwzględniano wszystkich istotnych dla szybkiego czytania czynników – stąd niezbędna jest ostrożność w interpretacji uzyskanych wyników. Z pewnością ujawniają one ogólne prawidłowości ale wymagają też dalszych badań dla ustalenia granic i warunków optymalnej szybkości czytania. Ze względu na fakt, że kontrolę rozumienia szybko czytanego tekstu przeprowadzano za pomocą różnych metod, jak również z uwagi na to, że najwięcej, jak dotąd, badań nad szybkim czytaniem przeprowadzono na gruncie języka angielskiego i francuskiego – wylania się potrzeba badań porównawczych, w których skonfrontowano by wyniki badań uzyskanych za pomocą różnych metod i na różnym materiale językowym.

Nawiązując do przedstawionych sposobów i etapów czytania łatwo zauważyć, że szybkie czytanie jest najodpowiedniejsze w pierwszym etapie,

¹² J. Szczeпаński, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 27–28.

¹³ R. Staiger, *Les chemins de la lecture*, UNESCO 1979, s. 18–20.

w fazie wstępnego zapoznawania się z tekstem, natomiast nie może zastępować studiowania tekstu. Warto też dodać, że nawet sami zwolennicy szybkiego czytania dostrzegają granice jego przydatności, wskazując, że jego efektywność wzrasta przy łatwych tekstach, obniżając się przy tekstach trudnych¹⁴.

Te uwagi i zastrzeżenia nie podważają jednak zasadniczej wartości szybkiego czytania. Pamiętając o wszystkich jego ograniczeniach nie sposób jednak zaprzeczyć, że umiejętność ta, właściwie i w odpowiednich dla siebie granicach wykorzystana, może stać się ważnym składnikiem intelektualnego wyposażenia współczesnego człowieka.

¹⁴ Zb. Pietrasiński, *Sztuka uczenia się*, Warszawa 1975, s. 128.